



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Monika Horna-Cieślak

Warszawa, 08 grudnia 2024 roku

ZEC.401.5.2024.KH

**Szanowna Pani
Barbara Nowacka
Ministra Edukacji Narodowej**

Szanowna Pani Ministro,

dobro dzieci i ich komfort w szkołach i placówkach oświatowych są dla mnie bardzo ważne, dlatego z niepokojem śledzę dyskusję dotyczącą wprowadzania przez dostawców dzienników elektronicznych dodatkowych opłat dla rodziców i uczniów za korzystanie z e-dzienników.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami (§ 21 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 stycznia 2017 r. w sprawie sposobu prowadzenia przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji, Dz.U. z 2024 r. poz. 50) szkoła może prowadzić dzienniki lekcyjne w postaci elektronicznej. Obecnie większość szkół korzysta z tej możliwości, a dzienniki elektroniczne stały się powszechnym narzędziem służącym nie tylko do prowadzenia dokumentacji szkolnej, ale także informowania rodziców i uczniów o ocenach, poziomie osiągnięć edukacyjnych ucznia i jego zachowaniu oraz o postępach w tym zakresie. Z tego powodu kluczową kwestią staje się dostępność dzienników elektronicznych, zarówno poprzez aplikacje webowe, jak i mobilne.

Przepisy regulujące funkcjonowanie dzienników elektronicznych w zakresie dostępu do danych w nim zawartych są dość lakoniczne i ograniczają się do stwierdzenia, że prowadzenie dziennika elektronicznego wymaga umożliwienia bezpłatnego wglądu rodzicom do dziennika elektronicznego w zakresie dotyczącym ich dzieci, a także że system informatyczny służący do prowadzenia dzienników elektronicznych uwzględnia wytyczne dla dostępności treści internetowych 2.1 stosowane dla stron internetowych i aplikacji mobilnych w zakresie dostępności dla osób niepełnosprawnych w zakresie prezentacji zasobów informacji udostępnianych rodzicom uczniów i uczniom albo słuchaczom. Również przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2024 r. poz. 737) gwarantują rodzicom bezpłatny dostęp do informacji gromadzonych przez szkoły, dotyczących ich dzieci.

Z tytułu udostępniania rodzicom gromadzonych przez publiczne szkoły informacji w zakresie nauczania, wychowania i opieki, dotyczących ich dzieci, nie mogą być pobierane od rodziców opłaty, bez względu na postać i sposób przekazywania tych informacji (art. 116 ustawy).

Z powyższego wynika, że szkoła, która zdecyduje się na korzystanie z dziennika elektronicznego musi zapewnić rodzicom do niego bezpłatny dostęp w zakresie informacji dotyczących ich dzieci. Zakres tych danych determinowany jest szczegółowymi przepisami rozporządzenia, które wskazują m.in., że w dzienniku lekcyjnym odnotowuje się obecność uczniów na zajęciach edukacyjnych, liczbę godzin usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych nieobecności uczniów czy oceny z zajęć edukacyjnych oraz zachowania, a także tygodniowy rozkład zajęć czy tematy przeprowadzonych zajęć edukacyjnych.

Natomiast poza zakresem normowania rozporządzenia w sprawie sposobu prowadzenia przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji, pozostaje kwestia udostępniania rodzicom innych informacji i danych możliwych do uzyskania przez dziennik elektroniczny, a także korzystanie z dodatkowych, niewymaganych przepisami prawa funkcjonalności, jak np. moduł wiadomości, moduł usprawiedliwiania nieobecności, moduł statystyk. Czasami zakres bezpłatnych dla rodzica i ucznia funkcjonalności e-dziennika zależy od tego, czy użytkownik korzysta z aplikacji webowej, czy mobilnej. Ponadto przepisy nie wymagają, by dostęp do danych zgromadzonych w dzienniku elektronicznym odbywał się poprzez udostępnienie rodzicowi konta w systemie teleinformatycznym służącym do prowadzenia dziennika (teoretycznie zatem szkoła mogłaby umożliwić bezpłatny wgląd rodzicom do dziennika elektronicznego wyłącznie na terenie szkoły, z wykorzystaniem szkolnego oprogramowania i sprzętu).

Z informacji, które do mnie docierają, wynika, że firmy świadczące usługę e-dziennika oferują rodzicom dostęp do dodatkowych funkcji za opłatą. W niektórych przypadkach w ten sposób dochodzi do ograniczenia możliwości bezpłatnego korzystania z dziennika elektronicznego w zakresie, w jakim przez lata oferowany był rodzicom i uczniom bezpłatnie. Wprowadzenie opłat jest zatem postrzegane jako odebranie możliwości bezpłatnego korzystania z dziennika elektronicznego w pełnym zakresie. Pozostawia to też wątpliwości co do etyczności tego typu działań, gdyż rodzic w sytuacji, gdy potrzebne mu usługi stają się dodatkowo płatne, nie ma możliwości zmiany dziennika elektronicznego. Jednak z powodu braku odpowiednich regulacji w tym zakresie, działania dostawców dzienników elektronicznych nie mogą być uznane za niezgodne z prawem. Poza tym to na

szkołach ciąży obowiązek umożliwienia bezpłatnego wglądu do dziennika elektronicznego, która powinna wybrać takiego dostawcę, który umożliwi jej spełnienie obowiązków informacyjnych. Jak przy tym wskazało Ministerstwo Edukacji Narodowej w odpowiedzi skierowanej do Biura Rzecznika Praw Dziecka (pismo z dnia 2 października 2024 r., znak DKO-WPP.4017.24.2024.JS), „Ministerstwo [...] nie rekomenduje szkołom żadnych rozwiązań w zakresie formy, w jakiej ma być prowadzony dziennik lekcyjny w danej szkole, ani dostawcy dziennika elektronicznego – w przypadku decyzji szkoły o prowadzeniu dziennika w postaci elektronicznej”. Jednak w związku z niedostatecznym uregulowaniem prawnym zasad wykorzystywania dzienników elektronicznych, szkoły nie mają realnego wpływu na to, jak ma wyglądać udostępnianie informacji z dziennika elektronicznego rodzicom oraz uczniom i w tym zakresie są zdane na rozwiązanie proponowane przez dostawców e-dzienników.

Przy tej okazji chciałabym wskazać, że nie można zapomnieć o głosach ekspertów (pedagogów i psychologów), którzy krytykują aktualny sposób funkcjonowania e-dzienników jako formę nadmiernej kontroli rodziców nad dziećmi i młodzieżą, co odbiera im prawo do decydowania o sobie. Obecnie często rodzic wie o ocenie lub uwadze dotyczącej zachowania ucznia wcześniej, niż samo dziecko. Odbiera to dzieciom chociażby możliwość poinformowania rodzica o danej ocenie. Eksperti wskazują właśnie ten element kontroli jako przeszkodę w nauce odpowiedzialności oraz systematyczności (często sami nauczyciele podnoszą kwestię ignorowania przez dzieci informacji nt. prac domowych lub sprawdzianów, które wiedzą, że ta informacja pojawi się w e-dzienniku, natomiast wszelkie pomyłki lub brak informacji ze strony nauczycieli i nauczycielek są odbierane – zarówno przez dzieci, jak i rodziców – jako uchybienie). Ponadto pewne wątpliwości budzą rozwiązania oferowane przez dostawców dzienników elektronicznych w zakresie dokumentowania uzyskiwanych przez uczniów ocen bieżących, które pozwalają na przypisywanie poszczególnym ocenom wagi, a następnie obliczenie średniej ważonej ocen bieżących, która często stanowi podstawę ustalenia uczniowi klasyfikacyjnej oceny śródrocznej i rocznej (niektóre statuty szkół wprost przewidują, jaką średnią ważoną ocen bieżących należy uzyskać w celu otrzymania danej oceny klasyfikacyjnej). Wskazać przy tym trzeba, że wykorzystywanie średniej ważonej ocen bieżących w procesie ustalania ocen klasyfikacyjnych budzi zastrzeżenia w zakresie zgodności z prawem.

Szanowna Pani Ministro, przez wgląd na powyższe, działając na podstawie art. 10a ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz.U. z 2023 r. poz. 292), zwracam się z prośbą o przedstawienie stanowiska Ministra Edukacji

w kwestii konieczności i zasadności nowelizacji rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 stycznia 2017 r. w sprawie sposobu prowadzenia przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji poprzez szczegółowe uregulowanie w nim zasad działania dzienników elektronicznych i korzystania z nich, w tym zasad udostępniania rodzicom i uczniom kont w systemie teleinformatycznym służącym do prowadzenia dziennika i zakresu informacji udostępnianych bezpłatnie za pośrednictwem tego konta. Proszę także o wskazanie, czy w ocenie Ministra Edukacji konieczne jest także określenie, jakie usługi i w jakim zakresie (czy tylko w formie aplikacji webowej, czy także mobilnej) dostawca dziennika elektronicznego jest zobowiązany udostępniać rodzicom i uczniom bezpłatnie oraz rozstrzygnięcie, czy dozwolone jest oferowanie innych niż wymagane usług za odpłatnością.

Jednocześnie, dostrzegając krytyczne głosy związane wpływem dzienników elektronicznych na dobrostan dzieci i młodzieży, proszę ponadto o stanowisko Ministra Edukacji dotyczące tej kwestii. Proszę przy tym o wskazanie, czy do Ministerstwa Edukacji Narodowej również docierają uwagi o negatywnym wpływie dzienników elektronicznych jako formie nadmiernej kontroli rodziców nad dziećmi.

Z wyrazami szacunku

Monika Horna-Cieślak

Rzecznik Praw Dziecka